

Dokąd na wycieczkę? Rowerem z Pastwisk do Grodźca

Data publikacji: 27.04.2024 15:00

Tym razem propozycja dla miłośników turystyki kolarskiej. Proponowana niespełna 30-kilometrowa trasa z Cieszyna-Pastwisk do Grodźca prowadzi w większości znakowanymi szlakami rowerowymi, lecz nie w całości – na pewnych odcinkach proponowana trasa wiedzie nieznakowanymi drózkami łączącymi poszczególne, wykorzystane podczas wytyczania tej trasy, fragmenty szlaków rowerowych.

Wycieczkę zaczynamy w Cieszynie. Opis trasy zaczyna się od Cieszyna-Pastwisk, a konkretnie od ronda przy skrzyżowaniu ulic Katowickiej z Pikiety. Jedziemy ulicą Pikiety, którą prowadzi szlak rowerowy 11 Y (Landek – Skoczów – Cieszyn). Mijając m.in. Kościół ewangelicko-augsburski w Zamarskach dojeżdżamy do Gumien. Na rozdrożu szlaków rowerowych i ulic Cieszyńskiej i Gumieńskiej skręcając w prawo, w Gumieńską). Na skrzyżowaniu ulic Wichrowej z Beskidzką skręcamy – tak, jak szlak rowerowy 13 Z (Ustroń – Jastrzębie – Rybnik) – w prawo.

Z Gumien ulicą Beskidzką dojeżdżamy do kładki pieszo – rowerowej nad drogą dwupasmową Cieszyn – Bielsko. Przejeżdżamy kładką na drugą stronę, skręcamy w lewo, a po chwili – tak, jak szlak rowerowy 13 Z - w prawo, w ulicę Daleką. Malowniczo prowadzącą pomiędzy polami polną drogą (bez asfaltowej nawierzchni) dojeżdżamy do ulicy Bażanowickiej. Skręcamy – tak, jak szlak – w prawo. Jednak po 350 metrach, podczas gdy szlak prowadzi nadal prosto, do Bażanowic, my skręcamy w lewo, w ledwo widoczną polną drózkę. Ta doprowadzi nas do ulicy Żniwnej, a ta z kolei do Jaworowej.

W Godziszowie na skrzyżowaniu ulic Pod Chełmem, Lotniczej i Południowej kierujemy się – za znakami szlaku rowerowego 257 S (śladami stroju cieszyńskiego) - ulicą Południową. Znaków szlaku 257 S trzymamy się do skrzyżowania ulic Centralnej, Skoczowskiej i Godziszowskiej w Godziszowie. Tu rozstajemy się ze znakowanym szlakiem rowerowym i jedziemy ulicą Nierodzimą. Trzymamy się jej nadal, gdy spotkamy znaki szlaku rowerowego GW K-M-V, 24 Greenway Kraków – Brno – Vienna. Rozstajemy się z nim w Bładnicach kiedy ulicą Trzy Dęby dojeżdżamy do ulicy Jana Chmiela. W tym miejscu szlak skręca w lewo, a my w prawo, w ulicę Jana Chmiela, która doprowadzi nas do centrum Bładnic Dolnych. Dojeżdżając do strażnicy OSP w Bładnicach, jeśli mamy w domu psa lub kota, to możemy po drodze kupić mu paczkę mięsa dla psów i kotów, gdyż mijamy właśnie jego wytwórnię (po prawej stronie). Kawalek dalej, na skrzyżowaniu ulic Jana Chmiela, Bładnickiej i Harbutowickiej jedziemy na wprost – ulicą Harbutowicką tym samym rozstając się ze szlakiem rowerowym.

Gdy dojedziemy do skrzyżowania ulic Harbutowickiej z ul. Stara Droga, to skręcamy w lewo, w Starą Drogę, a po chwili w prawo, w ul. Piaskową. Ta doprowadzi nas do drogi dwupasmowej Katowice – Wisła. Przechodzimy przez przejście dla pieszych na jej drugą stronę, po czym kierujemy się na wprost, leśną drogą w stronę rzeki Wisły.

Mostem pieszo – rowerowym przedostajemy się na drugi brzeg Wisły, po czym jedziemy szlakiem rowerowym WTR 604 (Wiślana Trasa Rowerowa Via Ducalis). Tuż za mostem znajduje się nowo wybudowana wiata odpoczynkowa.

Dalej szlak biegnący ulicą Spokojną doprowadzi nas do rzeki Brennicy. Skręcamy w prawo i jedziemy wzdłuż brzegu rzeki, asfaltową drogą rowerową niedawno zrobioną na brzegu Brennicy aż do ulicy Nowy Świat w Górkach Wielkich. Skręcamy w nią w lewo, przez most przez Brennicę, a za mostem w prawo. Nadal jedziemy w górę biegu rzeki nową asfaltową ścieżką rowerową biegnącą wałem Brennicy.

Dojechawszy do głównej drogi Skoczów – Brenna wyjeżdżamy na nią, mostem nad Brennicą przejeżdżamy na drugi brzeg rzeki, po czym tuż za mostem skręcamy w lewo, w drogę rowerową prowadzącą wałem, którą kontynuujemy jazdę do centrum Górek Wielkich, gdzie – tak, jak wskazują znaki szlaku rowerowego – skręcamy w lewo, w ulicę Bielską.

Ze szlakiem rowerowym rozstajemy się na skrzyżowaniu ulic Bielskiej ze Szpotawicką w przysiółku Górek Podbucze. O ile od tamtego miejsca szlak rowerowy prowadzi ulicą Szpotawicką, to my kontynuujemy jazdę prosto, ulicą Bielską. Po niecałych 800 metrach skręcamy w prawo, w ulicę Stolarską. Prowadzi ona malowniczo przez las, a następnie przez zabudowania domów rodzinnych przysiółków Górek - Królówka i Grodziec - Grodziec Górny dojeżdżamy do starej drogi Skoczów - Bielsko. Przecinamy ją i w pierw ulicą Kościelną, a następnie ścieżką przez las dojeżdżamy do Grodzca.

Za nami [26 km drogi. Plan trasy naniesiony na mapy.cz. Znajdziemy tutaj](#). Mapy.cz ustawione na planowanie trasy rowerem górskim jako czas potrzebny na pokonanie zaplanowanej trasy podają 2 godziny. Ja akurat opisaną [trasę](#) przebyłam konno, więc czas, jaki mnie to zajęło, nijak nie jest miarodajny dla turysty rowerowego. Natomiast przemieszczając się oboma środkami transportu, korzystać można z powodzeniem z tych samych dróg, drózek i skrótów.

W Grodźcu możemy zakończyć wycieczkę i po zwiedzeniu Zamku w Grodźcu [7-kilometrową trasą dojechać do dworca kolejowego w Skoczowie](#), z którego wraz z rowerem możemy wrócić pociągiem do Cieszyna. Dla tych turystów rowerowych, dla których niespełna 40-kilometrowa trasa mogłaby stanowić zaledwie połowę dziennego dystansu, w przyszłym tygodniu przygotuję propozycję trasy powrotnej z Grodzca do Cieszyna inną trasą.

(indi)